

Sygn. akt V Ca 320/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny-Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Piotr Wojtysiak (spr.)
Sędziowie:	SO Bożena Miśkowiec SR del. Joanna Machoń
Protokolant:	st. sekr. sąd. Anita Piłatowicz

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. C.

przeciwko Bankowi (...) S.A. w W.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Woli w Warszawie

z dnia 28 czerwca 2012 r., sygn. akt I C 893/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od T. C. na rzecz Banku (...) S.A. w W. kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 320/13

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 24 stycznia 2012 r. do Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia T. C. wniósł o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności stanowiącego nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z dnia 17 marca 2010 r. sygn. akt I Nc 4724/10 i zasądzenie kosztów postępowania. Jako pozwanego powód określił Bank (...) SA w W.. W uzasadnieniu swego stanowiska powód wskazał, że o tym, iż istnieje wobec niego prawomocne orzeczenie dowiedział się z zawiadomienia o wszczęciu egzekucji, doręczonego w dniu 16 stycznia 2012 r.

Postanowieniem z dnia 8 lutego 2012 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i sprawę przekazał do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Woli w Warszawie.

W odpowiedzi na pozew Bank (...) SA w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W piśmie z dnia 21 maja 2012 r. powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko i powołał się na naruszenie zasad współzycia społecznego i zasad słuszności oraz na fakt, że zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z 15 marca 2011 r. wyciągi z ksiąg bankowych nie mają już mocy dokumentu urzędowego.

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2012 roku wydanym w sprawie I C 893/12 Sąd Rejonowy dla Warszawy Woli w Warszawie oddalił powództwo oraz zasądził o kosztach procesu

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następującym stanie faktycznym i prawnym:

W dniu 24 lutego 2010 r. do Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie został skierowany pozew Banku (...) SA w W. przeciwko T. C. o zapłatę kwoty 10 927,64 zł wraz z odsetkami. Jako adres T. C. podano ul. (...) w W.. Sprawę zarejestrowano pod sygn. akt I Nc 4724/10. Podstawę dochodzonego roszczenia stanowił, jak podawał Bank, fakt, że T. C. doprowadził do powstania na jego rachunku niedozwolonego debetu. Do pozwu dołączono wyciąg z ksiąg bankowych, dokumentujący stan zadłużenia .

W dniu 17 marca 2010 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w którym uwzględniono żądanie Banku w całości.

Odpis nakazu zapłaty wraz z odpisem pozwu i pouczeniem o sposobie zaskarżenia orzeczenia został wysłany T. C. na adres ul. (...) w W.. Przesyłka była dwukrotnie awizowana i zwrócono ją „jako niepojętą w terminie” w dniu 14 kwietnia 2010 r.

Pismem z dnia 14 czerwca 2010 r. Bank wystąpił o nadanie klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty. Bank (...) SA otrzymał tytuł wykonawczy w dniu 23 czerwca 2010 r.

Nakaz zapłaty wydany w sprawie I Nc 4724/10 przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia uprawomocnił się z dniem 29 kwietnia 2010 r.

T. C. otrzymał w dniu 16 stycznia 2012 r. zawiadomienie o wszczęciu egzekucji prowadzonej na podstawie w/w nakazu zapłaty zaopatrzonego w klauzulę wykonalności.

Mając na uwadze powyższy stan faktyczny Sąd I instancji stwierdził, iż powództwo podlegało oddaleniu jako niezasadne zaznaczając jednocześnie, iż powód jako podstawę faktyczną swego żądania podał, że kwestionuje fakt istnienia zadłużenia, a nadto, że roszczenie Banku uległo przedawnieniu.

Sąd Rejonowy wskazał, iż podstawę prawną powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności stanowi art. 840 § 1 k.p.c., zgodnie z którym dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli:

1)przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście;

2)po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie;

3) małżonek, przeciwko któremu sąd nadał klauzulę wykonalności na podstawie art. 787, wykaże, że egzekwowane świadczenie wierzycielowi nie należy się, przy czym małżonkowi temu przysługują zarzuty nie tylko z własnego prawa, lecz także zarzuty, których jego małżonek wcześniej nie mógł podnieść.

W ocenie Sądu Rejonowego podnoszony przez powoda zarzut nieistnienia zadłużenia nie mógł zostać uwzględniony w niniejszym postępowaniu albowiem zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego oraz poglądami doktryny – badanie w trybie art. 840 k.p.c. sprawy prawomocnie zakończonej nie prowadzi do ponownego merytorycznego rozpoznania tej sprawy. Sąd w tym postępowaniu nie może badać słuszności orzeczenia sądowego w chwili jego wydania nawet wówczas gdy – jak to się określa w literaturze przedmiotu – nastąpiło podstępne wyłudzenie orzeczenia. Godziłoby to w powagę rzeczy osądzonej. Powództwo opozycyjne przewidziane w art. 840 k.p.c. nie prowadzi do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy zakończonej prawomocnym nakazem zapłaty. Powództwo przeciwegzekucyjne nie może w żadnym wypadku kwestionować, ani też nie uchyla powagi rzeczy osądzonej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1972 r. II PR 372/72 OSP 1973, z. 1, poz. 222, czy komentarz do art. 840 k.p.c. Tadeusza Żyźnowskiego). Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 2 listopada 2011 r. I ACa 843/11 lex 1133348 wskazał, że w trybie powództwa przeciwegzekucyjnego nie można badać słuszności wyroku sądowego, na podstawie którego toczy się przeciwko stronie egzekucja. Dłużnik nie może kwestionować orzeczenia, które ma moc wiążącą (art. 365 § 1 k.p.c.). Stan powagi rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.) pociąga za sobą m.in. skutek w postaci prekluzji materiału procesowego (faktycznego) sprawy. Prekluzja oznacza, że z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia sądowego zarzuty, których podstawą są okoliczności istniejące już przed jego wydaniem, nie mogą być podstawą powództwa opozycyjnego, jeżeli nie zostały zgłoszone w czasie postępowania.

Sąd I instancji zaznaczył, że nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym uprawomocnił się z dniem 29 kwietnia 2010 r. T. C. doręczono nakaz zapłaty poprzez awizo. Przesyłka była dwukrotnie awizowana i zwrócona jako niepodjęta w terminie. Nie było na niej adnotacji, że adresat tam nie mieszka. Sąd Rejonowy dodał przy tym, iż skoro nakaz zapłaty był prawomocny to nieskuteczne są zatem w toku postępowania o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności wszelkie zarzuty powoda co do tego, że zasądzona nakazem zapłaty należność nie istniała bądź też, że zadłużenie było niższe. Te winny być podnoszone w sprawie I Nc 4724/10, a nie w toku postępowania o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności. Nakaz zapłaty jest prawomocny, a zatem nastąpiła powaga rzeczy osądzonej. Dlatego w ocenie Sądu I instancji nie było podstaw aby badać słuszności tego orzeczenia, gdyż zgodnie z art. 365 k.p.c. Sąd jest nim związany.

Sąd Rejonowy ocenił, iż zarzuty powoda jakoby wysłano mu odpis nakazu zapłaty na niewłaściwy adres również nie mogły być przedmiotem badania w niniejszym postępowaniu podkreślając, iż brak doręczenia nakazu zapłaty winien wskazać w postępowaniu przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Śródmieścia I Nc 4724/10.

Dodatkowo Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 135 k.p.c. doręczeń dokonuje się w przede wszystkim w miejscu zamieszkania adresata. Skoro powód do Banku jako adres zameldowania podał ul. (...), a adres Al. (...) jedynie jako adres do korespondencji, to słusznie Bank nie mógł do sądu podać jego adresu do korespondencji. Jedynie strona, dla której ma być dokonywane doręczenie na inny adres niż adres zamieszkania jest uprawniona do wskazywania adresu do korespondencji. Przesyłka kierowana do T. C. wróciła z adnotacją jako „zwrot nie podjęta w terminie”, nie było na niej informacji, że np. adresat nie mieszka, czy wyprowadził się. Słusznie zatem uznano za doręczoną prawidłowo przez awizo (art. 139 k.p.c.).

W świetle powyższych rozważań Sąd I instancji uznał, że zarzuty powoda co do braku istnienia zadłużenia bądź istnienia tego zadłużenia w niższej wysokości nie mogły skutkować uwzględnieniem powództwa.

W ocenie Sądu Rejonowego niezasadny był również zarzut T. C. o przedawnieniu roszczenia. Zgodnie z art. 125 § 1 k.c. roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu przedawnia się z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy. Jeżeli stwierdzone w ten sposób roszczenie obejmuje świadczenia okresowe, roszczenie o świadczenia okresowe należne w przyszłości ulega przedawnieniu trzyletniemu. Dlatego w ocenie Sądu skoro nakaz zapłaty z dnia 17 marca 2010 r. był prawomocny to stwierdzone nim roszczenie banku ulegnie

przedawnieniu po 10 latach. Sąd zauważył również, że Bank przerwał bieg przedawnienia poprzez złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności a następnie poprzez złożenie do komornika wniosku o wszczęcie egzekucji.

Z kolei odniesiony przez T. C. zarzut, że Trybunał Konstytucyjny uznał, że przepis który przewiduje, iż wyciągi z ksiąg bankowych mają moc dokumentów urzędowych, w sporze z konsumentem jest niekonstytucyjny również nie mógł być w ocenie Sądu Rejonowego podstawą powództwa przeciwegzekucyjnego gdyż podstawy żądania pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności są jednoznacznie określone w art. 840 k.p.c. Orzeczenie stanowiące podstawę egzekucji jest prawomocne.

Sąd I instancji stwierdził również, iż zarzut powoda o naruszeniu zasad współżycia społecznego i zasad słuszności również nie zasługiwał na uwzględnienie. Sąd wskazał, że zgodnie z ugruntowanym poglądem doktryny i orzecznictwa art. 5 k.c. nie może stanowić skutecznej podstawy dochodzenia roszczenia, tj. skutecznej podstawy powództwa. Ponadto powód, stosownie do treści art. 6 k.c. nie udowodnił jakie konkretnie zasady współżycia społecznego zostały naruszone przez Bank.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelacje od powyższego wyroku Sądu Rejonowego wniósł powód zaskarżając go w całości jednocześnie zarzucając temu Sądowi błędne pouczenie co do zasadności wytoczonego powództwa. Apelujący wniósł o uchylenie tego orzeczenia oraz zasądzenie kosztów procesu na jego rzecz.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna, a zarzuty w niej podniesione nie zasługiwały na uwzględnienie.

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego uznać należy za w pełni odpowiadające prawu i oparte na właściwych postawach zarówno faktycznych, jak i prawnych. Ustalony stan faktyczny oraz przeprowadzone rozważania prawne i ich argumentacja zawarta w uzasadnieniu kwestionowanego wyroku zasługują na akceptację i mogą być przyjęte za własne przez Sąd odwoławczy.

Przechodząc do zarzutów zawartych w apelacji, wskazać należy, iż Sąd nie jest uprawniony do dokonywania zmian wniesionego powództwa poprzez kreowanie podstaw faktycznych i prawnych w sposób wskazany przez powoda w apelacji. Z treści wniesionego w dniu 24 stycznia 2012 roku powództwa jednoznacznie i w sposób niebudzący żadnych wątpliwości wynika, iż powód T. C. domagał się „pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty w postępowaniu nakazanym Sądowi Rejonowemu dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie z dnia 17 marca 2010 roku sygn. akt I Nc 4724/10” (k. 1) i Sąd Rejonowy zgodnie z jego żądaniem rozpoznał niniejszą sprawę pod kątem zaistnienia przesłanek do pozbawienia przedmiotowego tytułu wykonawczego wykonalności. W żaden sposób z treści pism powoda kierowanych do Sądu nie wynika, iż domaga się on wznowienia postępowania, przywrócenia terminu do wniesienia zarzutów tudzież zasądzenia od pozwanego kwoty odpowiadającej niesłusznie wyegzekwowanemu świadczeniu.

Powód był inicjatorem niniejszego postępowania – to jego żądanie było przedmiotem badań przed Sądem pod kątem zasadności. Błędny wybór trybu dochodzonego roszczenia nie może obligować Sądu do „naprowadzenia” zgłoszonego roszczenia na właściwe tory – w efekcie powodowałoby to, iż Sąd z jednej strony jako bezstronny sędzia osądzał by daną sprawę, natomiast z drugiej strony de facto prowadził by postępowanie w imieniu jednej ze stron procesu – a jak powszechnie wiadomo godziłoby to w fundamentalną zasadę równości stron postępowania oraz zasadę bezstronności Sądu. Dokładne określenie żądania zawartego w pozwie spoczywa na stronach postępowania i ich pełnomocnikach – to strony ponoszą skutki procesowe związane z błędnym merytorycznym przygotowaniem sprawy. Sąd nie jest instytucją, której zadaniem jest udzielanie porad prawnych.

Na marginesie wskazać należy, iż zgodnie z treścią art. 130 § 1 k.p.c. Przewodniczący wzywa stronę, która wniosła pismo procesowe do Sądu, m.in. do sprecyzowania wniesionego powództwa, jeżeli nie można temu powództwu nadać prawidłowego biegu. Nadto, mylne oznaczenie pisma procesowego lub inne oczywiste niedokładności nie stanowią przeszkody do nadania pismu biegu i rozpoznania go w trybie właściwym. Sąd Rejonowy wobec jednoznacznego wskazania przez powoda żądania nie miał podstaw do wezwania go do sprecyzowania powództwa. Ponadto, wezwanie do sprecyzowania powództwa może dotyczyć jedynie braków formalnych (brak dokładnego oznaczenia strony, brak określenia żądania, sprzeczności w samym sformułowaniu żądania), a nie braków merytorycznych, tj. braku podstaw faktycznych i prawnych dochodzonego roszczenia.

Podkreślenia wymaga także, iż dopiero po nowelizacji k.p.c. z dniem 3 maja 2012 roku (a zatem nie ma to zastosowania do niniejszego postępowania, albowiem powództwo zostało wniesione przed tą datą) Sąd zobligowany jest do pouczenia strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika o treści art. 162, 207, 217, 229, 230 k.p.c., a zatem o ogólnych prawach i obowiązkach stron w toku postępowaniu (art. 210 § 2¹ k.p.c.). Sąd nawet pod rządami obecnie obowiązujących przepisów nie ma zatem możliwości pouczenia stron o trybie w jakim dane żądanie powinno być zgłoszone i o jakie podstawy faktyczne i prawne powinno zostać oparte.

W związku z powyższym, Sąd Okręgowy uznał apelację strony powodowej za bezzasadną i orzekł jak w pkt. wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.200 zł, tj. połowę stawki minimalnej wynagrodzenia radcy prawnego wg wartości przedmiotu zaskarżenia.